№ 250. Wtorek 30. Października 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 29. października. Przedwczoraj uwięziony został w Pradze człowiek wielce podejrzany o zamach skrytobójczy na osobę Najjaśn. Pana. Ma to być czeladnik krawiecki. Angielski kapitan Palmer spostrzegł go właśnie w chwili, gdy podnosił prawą rękę z ostro nabitym pistoletem, kiedy Najjaśn. Pan wychodząc z teatru czeskiego wsiadał do powozu. Kapitan Palmer pochwycił zaraz tego człowieka, którego oddano sądowi.

„Neues Fremdenblatt" dowiaduje się, że skrytobójca nie jest Niemcem.

Część urzędowa.

W lwowskim okręgu administracyjnym przybyło do 16. października r. b. do pozostałych w kuracyi 2910 słabych na cholerę 7121 świeżych chorych. Z ogólnej sumy 10031 chorych wyzdrowiało 3223, umarło 3014, a 3794 pozostało w dalszej kuracyi.

Biegunka epidemiczna pokazała się w 169 miejscach obwodu kołomyjskiego, w 148 stanisławowskiego, w 103 czortkowskiego, w 75 brzeżańskiego, w 48 stryjskiego, w 71 tarnopolskiego, w 12 złoczowskiego, w 7 lwowskiego, w 3 żółkiewskiego, w 2 sanockiego i w 2 przemyskiego obwodu, ale w 84 z tych miejsc zgasła już epidemia.

Od początku pojawienia się cholery, t. j. od 3. lipca r. b. zapadło w 61 powiatach i w 640 miejscach z ludnością liczącą 879.958 dusz, 33.632 osób. Z tych wyzdrowiało 13.631, umarło 16.207, a 3794 pozostało w dalszej kuracyi.

W mieście stołecznem Lwowie zdarzyło się pojedyńczo od 3. do 23. października 38 wypadków cholerycznych, z których 15 skończyło się śmiercią.

Z c. k. galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, 23. października 1866.

Według rozporządzenia wysokiego ministeryum stanu z 5go października 1866 L. 7963/C. U. Jego c. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 2. października b. r. raczył najmiłościwiej pozwolić, aby gimnazya w Przemyślu, Tarnopolu i Stanisławowie wyniesione zostały z IIIciej do IIgiej klasy pensyi, przez co systemizowane przy tych gimnazyach pensye nauczycielskie 735 złr. i 840 złr. zacząwszy od 1. stycznia 1867, podwyższone będą na 840 złr. i 945 złr. Z tego powodu dotychczasowa opłata szkolna w tychże gimnazyach 12 złr. 60 c., będzie ustanowiona od 2go półrocza roku szkolnego 1866/7 na 18 złr. 90 c. prawną wyższą taksę (z policzeniem trzeciej części opłaty szkolnej.)

Co niniejszem podaje się do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 19. października 1866.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył wydać następujące dwa najwyższe pisma odręczne:

„Kochany hrabio Rothkirch! Postanowiłem ofiarować na wsparcie ubogich i cierpiących niedostatek mieszkańców stołecznego miasta Mego Królestwa Czeskiego łącznie z przedmieściami Karolinenthal i Śmichow kwotę *dwadzieścia tysięcy złr. w. a.* i polecam panu oddać tę sumę niezwłocznie na przeznaczony użytek.

Praga, 25. października 1866.

Franciszek Józef, m. p."

„Kochany burmistrzu doktorze Bielsky! Patryotyczne zachowanie się, jakiem trzy korpusy gwardyi obywatelskiej stołecznego miasta Mojego Królestwa Czeskiego odznaczały się w ciągu okupacyi nieprzyjacielskiej, zasługi, jakie położyły one około utrzymania spokojności i porządku w tych nieszczęsnych czasach, nastręczają Mi miłą sposobność do odszczególnienia ich po wieczne czasy aktem Mojej cesarskiej życzliwości i Mojej wdzięczności.

Uzbrojonym korpusom gwardyi miejskiej nadaję prawo, ażeby odtąd i po wszystkie czasy podczas bytności Mojej lub też Moich następców w państwie, w stolicy Mego Królestwa Czeskiego zaciągały wraz z wojskiem straż w burgu.

Na pamiątkę zasług każdego z tych korpusów i w nagrodę za ich wierność i poświęcenie ma być wybity medal z przodu z Mojem popiersiem, a na stronie odwrotnej z liczbą roku 1866, który ma być noszony na wstędze w barwach krajowych i doręczony będzie każdemu członkowi tych trzech korpusów gwardyi miejskiej.

Praga, 25. października 1866.

Franciszek Józef m. p."

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej pensyonować majora placu we Lwowie *Kazimierza Mehlem.*

Wiedeń, 26. paźdz. Dnia dzisiejszego wyszły z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i rozesłane zostały zeszyty LIII. i LIV. Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt LIII. zawiera:

Nr. 126 Dokument koncesyi z 18. sierpnia 1866 na budowę kolei żelaznej z Aradu do Karlsburga i ramienia kolei z Piseli do Petroseny w dolinie Cissy.

Nr. 127. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 17. października 1866, względem zniesienia zakazu wywozu kartofli z Bukowiny.

Nr. 128. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 18. października 1866, z obwieszczeniem prowizorycznego utworzenia linii celnej przez ustanowienie urzędów celnych u granicy tyrolskiej od Wenecyi.

Nr. 129. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 22. października 1866, względem upoważnienia pobocznego urzędu celnego w Szamac do manipulacyi wywozowej z gorącemi napojami, wywożonemi za linię celną z zastrzeżeniem zwrotu podatków.

Zeszyt LIV. zawiera:

Nr. 130. Cesarskie rozporządzenie z 22. października 1866, względem zniesienia pobieranego dotąd dodatku do cła zamiast taxy kontumacyjnej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 30. października.

W dziennikach berlińskich znachodzimy już sądy o traktacie pokoju z Saxonią „Nordd. allgem. Ztg.", organ rządowy, cieszy się z zawartego traktatu ponieważ przyszedł do skutku w sposób dla obu stron zaszczytny. Interesa państwa pruskiego i związku północno-niemieckiego, dostatecznie w nim są zawarowane chociaż nie narzucono rządowi saskiemu warunków, którby on jako częściową mediatyzacyą uważać mógł. Traktat zaś ważnym jest wypadkiem, reguluje bowiem stosunki Saxonii do związku północno-niemieckiego. Po tak nastąpionej zgodzie między głową związku, północno-niemieckiego, a najznaczniejszym członkiem związku ustała obawa, że negocyacye z innemi rządami północno-niemieckiemi względem konstytucyi związku bezskutecznie rozbić się mogą. „National Ztg." zwraca uwagę, że rząd saski w związku północno-niemieckim na tej samej stopie stać będzie co inne rządy północno-niemieckie, które w ostatniej wojnie po stronie Prus stanęły. Zresztą „National Zeitung" sądzi, że cała wartość traktatu z dnia 20. października zależy od przyszłej konstytucyi związku. Sejm który nad konstytucyą tą obradować będzie, ważne ma dzieło do spełnienia.

Urzędowa „Provinzial-Correspondenz" zamieściła następujące wiadomości:

„Książę Nasauski zawiązał teraz negocyacye z rządem pruskim względem uregulowania osobistych swych stosunków."

„Doniesienie jakoby podobne negocyacye w Królem hanowerskim rozpoczęte być miały jest mylne."

„Negocyacye z Wielkim Księciem Oldeburskim, względem formalnego odstąpienia praw swoich do Szlezwika i Holsztynu, doprowadziły do traktatu, który w najbliższej kadencyi reprezentacyi kraju złożony będzie."

„Z Księciem Fryderykiem Augustenburskim nie było wcale negocyacyi. o któr j dzienniki mówiły; nie było do nich żadnego powodu."

Lwów, 29. października. „Słowo" w dwóch artykułach wstępnych staje w dalszej obronie tezy swojej, że Rusini galicyjscy a Rosyanie jednym są narodem. W pierwszym artykule „Słowo" odwołuje się do Dubrawskiego, Szafarzyka i Miklosicza, w drugim odsela nas do „Dziennika Warszawskiego". którego lwowski korespondent dostatecznie odpowiedzieć nam miał. Nadto „Słowo" usiłuje przekonać nas na drodze gramatycznego rozbioru, ze język ruski do języka rosyjskiego zupełnie jest podobny.

Co w całej tej sprawie przedewszystkiem innem dziwić każdego musi, to to, że „Słowo" od niedawnego wcale czasu przyszło do wiedzy o jedności narodowej Rusinów galicyjskich z Rosyanami. Dopiero bowiem przed paroma miesiącami pojawiło się w „Słowie" pierwsze wypowiedzenie owej urojonej narodowej jedności, ku powszechnemu zdziwieniu. Dawniej nic podobnego w „Słowie" nie wyczytaliśmy. „Słowo" i owszem, jak inne dzienniki ruskie, stawało tylko w obronie Rusinów galicyjskich nie przypuszczając nigdy żeby oni z narodem rosyjskim zupełną jedność stanowić mogli.

My w naukowe etnograficzne wywody wdawać się nie będziemy, najprzód dla tego, że takowe w dzienniku politycznym nie byłyby na swojem miejscu, a następnie dla tego, że wywody podobne w rzeczy o którą idzie, podrzędne tylko mają znaczenie, ba są nawet zupełnie obojętne. Plemienne bowiem powinowactwo ludów narodowości ich wcale nie stanowi, ta wyrabia się dopiero na drodze historycznego rozwoju, odpowiednio do usposobienia i charakteru ludu każdego. Wszakże naprzykład Polacy, Czechy, Serbowie pochodzą niewątpliwie z jednego wielkiego słowiańskiego szczepu, a przecież są to trzy zupełnie odrębne narody, bo każdy z nich historycznie wcale się odrębnie rozwinął. Wspólne od Słowian pochodzenie narodowej fizyonomii każdego z osobna nie zaciera, w niczem jej nawet nie osłabia.

Że zaś Rusini galicyjscy pod względem historycznego rozwoju, jak w numerze pisma 237 naszego dostatecznie wykazaliśmy, z narodem rosyjskim nic wspólnego nie mają, tego „Słowo" nie zaprzecza i zaprzeczyć nie może. „Słowo" o historycznym rozwoju Rusi nic nie wspomina, w całej polemice pomija zupełnie wzgląd ten, chociaż on stanowcze ma znaczenie.

„Mylnie „Słowo" mniema, że lwowski korespondent „Dziennika Warszawskiego" dostatecznie nam już odpowiedział. Tak nie jest, bo korespondent ten nazwał tylko artykuł nasz bezsensem i fałszem, nie wykazując wcale na czem ten fałsz, ten bezsens polega. Szanowny korespondent nie wdając się w rozbiór twierdzeń naszych, uczcił nas prostą tylko obelgą. Tania to moneta, każdy ją ma na swoje zawołanie, ale ona nic nie dowodzi, krom chyba braku dobrego wychowania w tym, co jej używa.

W gramatyczny rozbiór języka ruskiego i odmian jego wdawać się też nie będziemy, bo to do filologów fachowych należy, z polityką nic wspólnego nie ma. Nam to wystarcza, że Polak mowę ludu Ruskiego w Galicyi z łatwością zrozumie i na wzajem przez niego jest zrozumiany, tak że obadwa bez niczyjej pomocy z sobą rozmówić się mogą, jak tego w naszym sejmie krajowym mamy dowody. Nawet „Słowo" chociaż nie ruskiemi lecz rosyjskiemi głoskami drukowane, jest dla nas zrozumiałe pomimo iż języka ruskiego z gramatyki się nie uczyliśmy. Jeżeli zaś w „Słowie" wyrazu jakiego nie zrozumiemy, to nam pomoże słownik rosyjski, który mamy pod ręką. Ale ani my, ani żaden Polak lub Rusin nie zrozumie mowy Rosyanina z pod Kaługi lub Kostromy, z nad Donu lub Wołgi; nie rozmówią się z nim jeżeli się wprzódy języka rosyjskiego nie wyuczyli. I o tem „Słowo" nic nie wspomina, bo temu zaprzeczyć nie może, a to więcej znaczy niż wszelkie gramatyczne wywody.

Jeżeli „Słowo" wbrew jawnej oczywistości, obstaje przy urojonej tożsamości narodowej Rusinów galicyjskich z Rosyanami, to zdanie to, świeżo wyrobione tylko za wyraz indywidualnej opinii uważane być może. Ludu ruskiego w Galicyi „Słowo" nie przekona, bo lud ten ma instynktowe poczucie własnej swej narodowości, którą wcale odrębnie pojmuje od wszelkiej innej. Lud ten w lojalnem swem przywiązaniu do rządu austryackiego nigdy się nie poczuwał do jedności z innym acz sąsiednim narodem i nigdy się do niej poczuwać nie będzie — a sofistyczne rozumowania oparte na badaniach etymologiczno-filologicznych nie trafią do jego przekonania.

Monarchia austryacka.

Wykaz darów

na rzecz c. k. rannych wojowników.

Komitet filialny w Krakowcu 39 złr.. a mianowicie: Lewicki Józef, właściciel Bonowa 25 złr., Łucki Adam, właściciel Saru 5 złr., Br. Horoch Seweryn, właściciel Moranice 5 złr., Trojacki Felix, dzierżawca Drohomyśla 1 złr., ks. Obuszkiewicz Cyryl, proboszcz w Zmijowiskach 1 złr., ks. Budzynowski Jan, proboszcz w Małnowie 1 złr.. ks. Przestowski Hipolit, przeor OO. Dominikanów w Wielkich Oczach 1 złr. Główny urząd celny w Krakowie 7 złr. a mianowicie: Edward Kossik, poborca gł. urzędu celnego 1 złr., Maciej Loder, kontrolor gł. urzędu celnego 1 złr., Franciszek Menschek, dyrektor 5 złr. W c. k. urzędzie powiatowym w Olesku: Właściciel dóbr Sassowa Michał Torcsiewicz 20 złr., przeor OO. Bazylianów Podhoreckich 5 złr. 10 c., gminy: Angielówka 2 złr., Białykamień 10 złr., Bołożynowa 85 c., Dubie 8 złr., Hucisko Oleskie 8 złr., Huta werchobuzka 3 złr. 15 c., Jasionów 13 złr. 20 c., Juśkowice 7 złr. 50 c., Kadłubiska 6 złr., Konty 9 złr., Opaki 6 złr. 30 c., Ozydów 10 złr. 30 c., Pobocz 6 złr., Podhorce 10 złr., Podlesie 6 złr., Sassów 20 złr., Sobolówka 2 złr., Sokołówka 6 złr. 50 c., Usznia 8 złr., Werchobuż 6 złr., Zakomarze 6 złr., Żulice 8 złr., Buzek 6 złr., Chmielowa 5 złr. 25 c., Czechy 8 złr., Czeremosznia 5 złr., Czyszki 6 złr., Koltów 7 złr., Przewłoczna 3 złr. 20 c., Ražniów 4 złr., Ruda 2 złr. 40 c., Rozważ 6 złr.

C. k. urząd powiatowy w Trembowli 50 złr. 67 c. a mianowicie: Pasławski 5 złr., Kamiński 2 złr., Semetkowski 2 złr., Glazarewicz 1 złr., Heldenburg 1 złr., Spittal 1 złr., Bierzyński 1 złr., Bylczyński 1 złr., Harich 50 c., Faranowski 4 złr., Rudnicki 4 złr., Żurawski 1 złr., Nowosielski 40 c., Kulikowski 40 c., Oratyński 50 c.. Liczkowski 1 złr., Krępuszewski 50 c., Niestenberger 2 złr., Misiński 1 złr., Walawski 50 c., Skrzyszowski, rz. k. proboszcz z Strussowa 2 złr., oficyaliści skarbu Strussowskiego 6 złr., ze składek w mieście Trembowli 12 złr. 87 c. C. k. urząd powiatowy w Borszczowie 59 złr. 10 c., 2 korce żyta i 6 korcy jęczmienia, a mianowicie: Julian Starzyński z Turylcza 50 złr., Jan Jocz z Załucza 5 złr. i 2 korce jęczmienia, gmina Tarnawka 2 złr., Konstanty Fabryciusz z Gusztyna 1 złr., Teofil Lisieniecki z Turylcza 1 złr., Leiba Gottesmann z Borszczowa 10 c.. Artur hrabia Gołuchowski z Łosiacza 2 korce żyta i 2 korce jęczmienia, Wiktor Horodyski z Cygan 2 korce jęczmienia. C. k. urząd powiatowy w Starem Mieście 38 złr 70 c. a mianowicie: Nahlik Ludwik, c. k. naczelnik powiatu 2 złr. Nennel Wilhelm, c. k. adjunkt 2 złr., Steiniger Tomasz, c. k. kancelista 1 złr., Gizycki Leon, c. k. kancelista 1 złr., Żak Józef, c. k. poborca podatków 1 złr., Rappe Antoni, c. k. komisarz drogowy 1 złr. Prorok Tobiasz, c. k. nadzorca dróg 1 złr., Burghardt Antoni, przełożony miasta 2 złr., Pupp Karol, pens. porucznik 1 złr., Intulik Alojzy, dyurnista 50 c., Kornicki Adam, nauczyciel szkółki 1 złr., Maxymowicz Julian, pomocnik szkółki 40 c., Sattelberger, aptekarz 50 c., Probit Jakób, lekarz 50 c.. Ludkiewicz Grzegorz 40 c., Topolnicki Stefan 50 c., konwent Bazylianów w Ławrowie 10 złr.; z Topolnicy: Rudnicki Marcel 2 złr., Kopystyński Józef 1 złr., Stupnicki Tymon 2 złr., X. Lewicki Teodor 1 złr ; gminy: Bussowisko 1 złr. 86 c., Bystre 88 c., Libuchowa 1 złr. 46 c., Limina mała 68 c., Spass 1 złr. 20 c., Surzyca rykowa 82 c.

Od centralnego komitetu pomocy dla rannych.

Podług telegramu z Pragi z d. 27. paźdz. honorowe oznaki otrzymali, a mianowicie: Krzyż komturski orderu Franciszka Józefa Józef Geitler; order żelaznej korony trzeciej klasy, prezes izby handlowej Dormitzer, wiceprezes izby handl. Dotzauer, dyrektor filii instytutu kredytowego, Seutter Lötzen, podpułkownik od strzelców Steffek, major piechoty miejskiej Klenka, major grenadyerów miejskich Berndt, radzca namiestnictwa baron Mallowetz, radzca medycynalny Skoda, radzca namiestnictwa Hlawka, radzcy miejscy Pstross, Hanke, Fürst, adwokat Schmeikal, Kolmer, przełożony reprezentacyi powiatowej Horsky, fabrykant Valero z Bettendorfu, burmistrz m. Trautenau Dr. Roth, inspektor telegrafu Horak, przełożony powiatu Wohlrab; krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa 66 osób, między temi pragscy radzcy miejscy Hullesch, Oliwa, Pollach, Dittrich, Engelmayer, Hainz, radzcy magistratu pragskiego Urban, Aulehle, tudzież burmistrze w Karolinenthal i Smichowie; złoty krzyż zasługi z koroną 87 osób, złoty krzyż zasługi 61 osób, srebrny krzyż zasługi z koroną 16 osób, srebrny krzyż zasługi 16 osób. Najwyższe zadowolenie oznajmione zostało 165 osobom.

Trutnów, 26. października. Zgromadzenie przemysłowców gór olbrzymich postanowiło starać się o wybudowanie drogi żelaznej Szwadowice i Trutnów przez Arnau z koleją Reichenbergską. Deputacya złożyć ma Jego ces. Mości petycyę o przyznanie subwencyi półtora milionowej, ponieważ budowa ta ma na celu ulżyć nedzę w kraju. Burmistrz Dr. Roth obrany został prezesem właściwego komitetu.

Peszt, 27. paźdz. Namiestnictwo zawiadomiło magistrat dotychczasowy, że jarmark na świętego Leopolda w oznaczonym czasie odbywać się może.

Tryest, 27. paźdz. Nic się nie zmieniło w zdrowiu Jej ces. Mości Cesarzowej Karoliny mexykańskiej; najdostojniejsza pacyentka używa snu i apetyt ma dobry.

Cesarz Maxymilian w przesłanym telegramie zgadza się na powzięte środki lekarskie; w telegramie nic nie ma o wyjeździe Jego ces. Mości z Mexyku.

Włochy.

Wenecya, 21. października. *(Akt oddania Wenecyi.)* „Gazeta Wenecka" ogłasza urzędowy protokół oddania Wenecyi w ręce tamtejszej municypalności. Odbyło się ono jak wiadomo dnia 19. października o 8. godzinie zrana, a mianowicie oddał jenerał Leboeuf kraj komisyi, złożonej z panów br. Luigi Michiel, kawalera Edwarda de Betta i Dra. Achillesa Kelder. Jenerał Leboeuf miał przy tej sposobności następującą przemowę:

„Moi panowie! Będąc upoważnionym przez Cesarza Napoleona III. do odebrania twierdz i terytoryum Waszej prowincyi od austryackich władz wojskowych, pozostaje mi jeszcze tylko złożyć w Wasze ręce prawa, które odstąpione zostały Jego Mości Cesarzowi. Dla dokonania tej ostatniej części mego dzieła zwołałem panów. Wiecie już, w jakim celu przyjął Cesarz odstąpienie Wenecyi. Jego Ces. Mość wyraził to w piśmie posłanem do Króla włoskiego, pod dniem 11. sierpnia, a chcąc obznajomić panów z zamiarami mego dostojnego władzcy niemogę uczynić nic lepszego, jak odczytać panom ten dokument. (Następuje znany już list Cesarza Napoleona do Króla Wiktora Emanuela). Moi panowie! Cesarz zna od dawna usiłowania Waszego kraju, Jego Ces. Mość wie, że ten kraj pragnie połączyć się z państwami Króla Wiktora Emanuela, z którym niegdyś walczył dla oswobodzenia ojczyzny włoskiej. Ale z uszanowania dla prawa narodowości i godności ludów chciał Cesarz pozostawić Wenecyanom staranie o objawienie swoich życzeń. Panowie jesteście godni pojąć ten hołd oddany udzielności ludu, na której opierają się rządy Francyi i Włoch. Cesarz składa znowu dowód swojego uszanowania dla zasad, których bronić poczytywał sobie zawsze za zaszczyt, jak również swoich uczuć przyjaźni, jakiej kilkakrotnie dawał już dowody całemu półwyspowi. Jego Mość Cesarz raduje się tem wielce, że usiłowaniami swojej polityki poparł patryotyzm i odwagę narodu włoskiego."

Hrabia Michael odpowiedział imieniem członków komisyi po włosku jak następuje:

„Gdy w roku 1859 sprzymierzony oręż w Lombardyi odniósł zwycięstwo nad naszymi nieprzyjaciółmi, natenczas sądziliśmy, że okrzyk: „Od Alp aż do Adryatyku!" dokona naszego zbawienia, ale lodowata dłoń dyplomacyi pozbawiła nas tej nadziei. Ale ta dłoń nie mogła utłumić bicia serca tego ludu, który podwajał ofiary wierząc w swoją przyszłość, która była przyszłością Włoch, nie mogła potężnego jego sprzymierzeńca odwieść od tego, by przyczyniał się do oswobodzenia tych, którzy umieli okazać się godnymi tego. My a z nami wszyscy Wenecyanie, wielbimy dzieło Opatrzności, i dziękujemy wspaniałomyślnemu sprzymierzeńcowi naszego kochanego Króla, który wtedy, gdy na pobojowisku płynęła krew szlachetna, potężnem pośrednictwem swojem przyspieszył chwilę naszej niezawisłości i naszego połączenia się z Królestwem Włoskiem."

Potem zabierał jenerał Leboef znowu głos, i odczytał formułę oddania Wenecyi jej samej, którą potem w dwóch exemplarzach podpisali tak on jak i członkowie komisyi.

Niemcy.

Berlin, 27. paźdz. *(Różne wiadomości.)* „Nordd. Allg. Ztg." powiada, że podania „Frankfurter Journal" o autonomii Frankfurtowi przyznać się mającej, za stanowcze uważane być nie mogą. Zdaje się, że podania te zgadzają się z propozycyami deputacyi frankfurckiej, które znalazły przyzwolenie w kołach właściwych; przed wydaniem jednak stanowczej decyzyi wysłuchana być ma opinia cywilnej administracyi.

„Nordd. Allg. Ztg." zapewnia, że podania dzienników o negocyacyach względem przyłączenia Brunświku do Prus za życia księcia brunświckiego, zupełnie są zmyślone.

„Staatsanzeiger" ogłosił pozwolenie królewskie hr. Bismarkowi udzielone, względem przyjęcia orderu bawarskiego Ś. Huberta.

Drezno, 27. paźdz. „Dresdner Journal" ogłosił rozporządzenie królewskie, według którego komisya krajowa zniesiona zostaje a dyrektor obwodowy Nostitz-Walwitz mianowany został ministrem spraw wewnętrznych.

Dotychczasowy minister wojny Rabenhorst dostał order korony rautowej, obok zaszczytnego odręcznego pisma królewskiego.

Gubernator pruski, jenerał Tümpling, zaproszony dziś został do stołu królewskiego w Pilnitz.

Radzcy policyjni Häpe i Schnauss powrócili do Drezna.

Rosya.

(Regaty.) „Kronst. Wiest." donosi, że 1. października, na jeziorze carskosielskiem odbyły się regaty statków wiosłowych i żaglowych. Pogoda sprzyjała tej morskiej uroczystości w miniaturze, i wyścigi wodne udały się jak najlepiej. O godzinie 2ej wszystko było gotowe do rozpoczęcia wyścigów. W tymże czasie przybyli do przystani: Najjaśniejszy Cesarz, dostojna narzeczona Cesarzewicza Następcy tronu, księżniczka Marya Dagmara, Cesarzewicz Następca tronu, Wielcy Książęta Włodzimierz i Aleksy Aleksandrowicze, Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz wraz z Wielką Księżną Aleksandrą Józefówną i inni członkowie familii cesarskiej. Nagrody zwycięzcom rozdawała na przystani dostojna narzeczona Cesarzewicza Następcy tronu. Przestrzeń wyścigowa w około wyspy, wyznaczona dla statków wiosłowych, wynosiła 575 sążni. Pierwszy oddział staków podwójnych, składał się z 6ciu łodzi wiosłowych, z których pierwszą „Dagmara" sterował kapitan 2go stopnia Zelenoj, a wiosłami robili Cesarzewicz Następca tronu i Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz.

Grecya.

Ateny, 20. października. *(Różne wiadomości.)* Dzienniki tutejsze domagają się energiczniejszego wystąpienia rządu w jego polityce. Rząd postanowić miał założyć dwa obozy nad granicą turecką.

W poniedziałek położono kamień węgielny do narodowego muzeum archeologicznego. Z Kandyi ciągle przybywają ci, co z wyspy tej uciekają; są to po większej części kobiety i dzieci. Izba deputowanych w listopadzie zwołana być ma. Jenerał Kolokotroni wysłany został do Petersburga jako reprezentant Króla Jerzego przy zaślubinach księżniczki Dagmary.

Według doniesień z wyspy Kandyi z dnia 15go b. m. Mustafa Basza, odparty przez chrześcian w górach oszańcowanych, powrócić miał do Kanei.

KRONIKA.

(Pierwsze powszechne stowarzyszenie urzędników monarchyi austryackiej.) Dobroczynne skutki działania pierwszego powszechnego stowarzyszenia urzędników monarchyi austryackiej na polu zabezpieczenia życia już i we Lwowie stają się widoczne. Stowarzyszenie to, uwzględniając ubóstwo Katarzyny Opałkowej, wdowy po Janie Opałce, oddźwiernym tutejszej c. k. krajowej dyrekcyi skarbu, który przez dobroć jednego z członków oddziału do zabezpieczenia życia, do przystąpienia skłoniony został, przyrzekło wypłacić jej zabezpieczony kapitał 400 złr., i rzeczywiście wypłaciło jej tenże w gotowiźnie za pośrednictwem wydziału miejscowego na posiedzeniu w dniu 27go b. m.

Jan Opałka wnosił premię asekuracyjną do stowarzyszenia urzędników tylko przez 9 miesięcy, i zapłacił ogółem 12 złr. 69 c.

(Pożary.) W Tuczapach, w powiecie Jaworowskim, dnia 10go b. m. w nocy spaliła się stodoła włościańska z częścią zapasów zboża. Szkoda wynosi 87 złr. 10 c. Ogień miał być podłożony i sprawcę domniemanego ujęto.

W Dylągowie, w powiecie Dubieckim, dnia 11go b. m. spalił się dom włościański z zapasami zboża. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Ossowcach, w powiecie Budzanowskim, dnia 12go b. m. spaliły się 3 domy włościańskie z budynkami gospodarskiemi i zapasami zboża. Szkoda wynosi około 3000 złr. Ogień miał być podłożony.

W Podhajczykach, w powiecie Trembowelskim, dnia 18go b. m. w nocy spalił się stóg pszenicy. Przyczyna wybuchu ognia nie jest wiadoma.

W Nanowie, w powiecie Dobromilskim, dnia 19go b. m. w nocy spalił się dom włościański. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Płuhozie, w powiecie Złoczowskim, dnia 21go b. m. spaliła się gorzelnia i stajnia. Szkoda wynosi 12.000 złr. Zły komin w gorzelni był przyczyną pożaru.

W Szczercu, dnia 22go b. m. spalił się dach na jednym z domów. Szkoda wynosi 256 złr. 80 c. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

(Nieszczęsne wypadki.) W Potyliczu, w powiecie Rawskim, dnia 22go b. m. poniósł śmierć nagłą Paweł Greń, wyrobnik pracujący w fabryce fajansów, porwany przez koło maszyny.

W Studennem, w powiecie Baligrodzkim, dnia 16go b. m. umarła nagle włościanka Katarzyna Piec w skutek sparaliżowania płuc.

(Morderstwo.) Dnia 18go b. m. znaleziono w Wisłoku pod Beskiem w powiecie Rymanowskim zwłoki Jakóba Jakiela z Posady Jaćmierskiej, który po kilkudziesięcioletniej nieobecności wrócił był do wsi rodzinnej dla upominania się u krewnych o zwrot gruntu pozostałego po rodzicach. Komisya śledcza przy gorliwej pomocy miejscowego wójta Adama Szałankiewicza wykryła mordercę w osobie Jana Jakiela, bratanka Jakóba, który właśnie ów grunt dziedziczył, i jadąc ze stryjem do pobliskiego miasteczka zamordował go w drodze, zadawszy mu narzędziem ostrem 6 głębokich ran w głowę, poczem wrzucił zwłoki do rzeki. Na wozie Jana Jakiela, tudzież na jego odzieży dostrzeżono ślady krwi. Morderca przyznał się do zbrodni.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ogłoszenie

Wysokie Namiestnictwo pismem z dn. 7. października b. r. do l. 48.762 uwiadamia interesowanych, że na dniu 12. listopada i dni następnych r. b. odbędą się egzamina na samodzielnych gospodarzy lasowych, tudzież na leśnych pomocników technicznych.

Egzamina te odbywać się będą w gmachu zakładu narodowego im. Ossolińskich, w sali radnej Towarzystwa kredytowego.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gosp. galic.

Lwów, 16. października 1866.

Lwów, 29. października. *(Stan zarazy bydła.)* W pierwszej połowie października b. r. wygasła zaraza na bydło w Bolechowie, Łowczycach i Czołhanach obwodu Stryjskiego, tudzież w Desznicy i Brzezowie obwodu Sanockiego.

Zaraza na bydło istnieje jeszcze w 7 miejscowościach, a mianowicie w 4 Stryjskiego, 2 Samborskiego i 1 Sanockiego obwodu, w których do pozostałych 13 sztuk chorego bydła przybyło 16 sz. w 2 oborach. Z ogólnej sumy 29 sztuk bydła dotkniętego zarazą wyzdrowiało 9 sztuk, odeszło 12 sztuk, dano na rzeź 4 sztuk, pozostało w dalszej obserwacyi 4 sztuk.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w I. połowie miesiąca października 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Stanisławów		Halicz		Buczacz		Nadwórna		Tłumacz		Mielnica	
	zr.	cen	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy	3	.	3	.	2	50	3	.	2	50	2	10
„ żyta	2	.	2	20	1	70	2	20	1	80	1	50
„ jęczmienia	1	75	1	40	1	20	1	60	1	40	1	30
„ owsa	.	60	.	70	.	70	1	.	.	50	.	85
„ hreczki	4	30	.	.	1	80	.	.	.	.	1	80
„ kukurudzy	4	30	2	20	2	50	4	.	1	80	2	50
„ ziemniaków	1	.	.	60		50	.	80	.	60	.	75
Cetnar siana	1	30	.	60	1	.	1	50	.	60	1	25
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	40	.
Sąg drzewa twardego	9	.	6	.	4	50	5	.	5	50	9	.
„ „ miękkiego	6	50	4	.	3	50	4	.	4	50	6	50
Funt mięsa wołowego	.	10	.	10	.	10		8	.	10	.	10
Mes. okowity	.	72		45	.	40	.	60	.	40	.	70

Ostatnia poczta.

Praga, 28. października. Dziś przed południem odbyła się prezentacya deputowanych sejmu krajowego i naczelników powiatowych. Pierwszym dziękował Najjaś. Pan za ich działalność i wzywał ich, ażeby i nadal działali wedle sił dla dobra państwa. Jego Ces. Mość rozmawiał potem z każdym deputowanym z osobna o stosunkach jego okręgu wyborczego, przyczem Najjaś. Pan objawiał

nadzwyczajną znajomość stosunków. W końcu wyraził Jego Ces. Mość nadzieję, że sejm będzie na zbliżającej się sesyi wspierać Go w trudnych zadaniach. Zebranych było 150 deputowanych.

Na czele naczelników powiatowych wystąpił Dr. Rieger, który miał do Jego Mości Cesarza przemowę w języku niemieckim i czeskim. Najjaś. Pan odpowiedział w obudwu językach najuprzejmiej na zapewnienia lojalności mowcy; mówił, że będzie ile możności popierać antonomię powiatową, gdyż jest ona podstawą wolności państwa. Potem zwracał się Najjaś. Pan do każdego z osobna wypytując się o stosunki powiatu.

W południe był Jego Ces. Mość na festynie strzeleckim i raczył brać w nim udział doskonałemi strzałami. Wznoszono huczne okrzyki i śpiewano hymn ludu. Wszystkie korpusy gwardyi miejskiej wystąpiły. Potem oglądał Najjaś. Pan most Franciszka Józefa. — Ministrowie hr. Larisch, baron Wüllerstorff, fml. baron John, p. Komers i kancierz nadworny Majlath przybyli do Pragi.

Florencya, 28. paźdz. Już 45 z 59 prowincyi oznajmiły rezultat pożyczki narodowej. Przypadająca na nie część wynosiła 258 milionów, których przypadające do spłacenia $^3/_{10}$ części wynoszą 77 milionów. Tymczasem wpłacono 127 milionów, między temi część z góry.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 29. października 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	''' 328.34	— 2.0	83.8	poł.-zach. sł.	mgła
2. god. po poł.	328.67	— 1.0	84 2	półn.-zach. „	pochmurno
10. god. wiecz.	329.31	— 1.8	8?.9	zachodni „	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. października.

Hotel europejski: PP. Br. Doliniański Sew., z Dolinian. — Kowacz Ant., z Karapczyc. — Mrozowski Mich, z Glinian. — Rozwadowski Kaz. z Ruzdwian.

Hotel Langa: Brinneu Karol, c. k. porucznik, z Wiednia.

Hotel angielski: Hr. Bielski Stan., z Gajów. — Teuerkauf Józef, c. k. major, — Pawlikowicz Józef i Schmidt Sam., c. k. porucznicy, — Lasusfeld Karol i Neumann Jan. c. k. podporucznicy, z Włoch.

Hotel Krakowski: Wysocki Flor., z Hrehorowa.

Pod nr. 514$^4/_4$: Reusz Karol, c. k. kapitan, z Włoch.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. października.

PP. Jaworski Apol, do Ordowa. — Łodyński Stan., do Nahorzec. — Obertyński Kaz., do Udnowa. — Postruski Gust., do Muszkatowic. — Barzykowski Michał, do Laszek górnych. — Witosławski Bron., do Wojciechowic. — Poglies Karol, c. k. przeł. powiat., do Lubaczowa.

TEATR.

Dziś (przedstaw. ni m.) „**Die Afrikanerin**", wielka opera w 5 aktach.

Kurs lwowski.

Dnia 29 października.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	01	6	07
Dukat cesarski	„ „	6	05	6	12
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	40	10	60
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	91	1	97
„ papierowy rosyjski	„ „	1	64	1	66
Talar pruski	„ „	1	90	1	93
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	18	72	93
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	72	76	48
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	33	67	08
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	66	17	67	—
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	214	67	217	67
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		175	33	177	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 29 października.	złr.	kr.
5% Metaliki	59	55
5% pożyczka narodowa	66	45
Losy z 1860 roku	79	35
Akcye banku wiedeńskiego	710	—
„ „ kredytowego	150	20
Londyn, 10 funtów szterlingów	128	20
Srebro	127	—
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. października.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	54.—	54 20
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.50	99.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	66.25	66 50
od kwiet. do paźdz. po 5%	66.—	66 20
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	76 75	77 25
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	58.—	58 25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	60.50	61.—
dtto. po $4^1/_2$%	50.50	51.—
dtto. „ 4%	45.—	45.50
dtto. „ 3%	34.—	34.50
dtto. „ $2^1/_2$%	28.—	32.—
dtto. 1%	11.25	11.50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	150.—	151.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	148 —	149.—
Przez. do wyl. z r. 1854	72.75	73.25
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	78.80	79.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	85.50	86.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	69 90	70.—
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.?0
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	52.—	54.—
„ „ „ $4^1/_2$%	50.—	50.50
„ „ „ 4%	44.—	45.—
„ „ „ $3^1/_2$%	39.50	40.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ $2^1/_2$%	49.—	51.—
„ „ „ $2^1/_4$%	45.—	45.50
„ „ „ 2%	40.—	41.—
„ „ „ $1^3/_4$%	35.—	35.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ „ „ $4^1/_2$%	—.—	—.—
„ „ „ 4%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	78.—	78.50
Wyż. Austryi	82 50	—.—
Salcburg	76.—	79.—
Czech	77.50	78.—
Morawii	76.—	77.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	78.50	80.—
Tyrolu	95.—	98.—
Kar., Krainy i Wyb.	80.—	86.—
Węgier	68.—	68.75
Ban. Tem.	67.—	67.75
Kroacyi i Slawonii	69.50	70.50
Galicyi	66 75	67.75
Siedmiogrodu	62 50	63.50
Bukowiny	63 50	64.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	65.75	66.25
Banat Temerz.	64.50	65.—
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ $3^1/_2$%	—.—	—.—
Dług Salcburgu „ 3%	—.—	—.—
„ $2^1/_2$%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ $1^3/_4$%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	90.—	90.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ $2^1/_2$% „ 100 „	—.—	19.—
„ $2^1/_4$% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ $1^3/_4$% „ 100 „	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	707.—	709.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	149.70	149 90
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	580.—	585.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	78.—	78.50
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1600.—	1605.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	193.60	193 80
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	211.—	212.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	127.—	127 50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	214.50	215.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	174.50	175.50
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	156.—	157.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	109.—	109.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busterhradzka po 500 zł. m. k.	—.—	690.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240 —	250.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Kofl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	100.—	110.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	455.—	457.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	172.—	175.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	43?.—	445.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	260.—	270.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	335. -	340.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	105.—	—.—
przeznaczone do los. po 5%	94.—	94.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	89.50	89 75
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	72.—	—.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	80.75	81.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	95.—	—.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	88.—	88 50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	81.50	82.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	125.25	125.75
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	113.25	113.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.25	94.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.—	91.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	74.—	75.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	93.—	94.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76 50	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	94.25	94.75
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zł. m. k.	93.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	89.—	—.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	124.50	125.—
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	81.—	82.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	111.—	113.—
„ „ po 50 zł. m. m.	48.50	49.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	24.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	27.—	28.—
Palfiego „ 40 „ „	21.—	22.—
Clarego „ 40 „ „	24.—	25.—
St. Genois „ 40 „ „	23.—	24.—
Windischgrätza 20 „ „	17.—	18.—
Waldsteina 20 „ „	18.50	19.50
Keglevicha „ 10 „ „	12.—	13.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.75	12.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	108.15	108 25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	108 30	108.50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	96.25	96.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	128.30	129.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	51.05	51.10
Paryż za 106 fr.	50.10	51.15
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.10	6.11
detto. pełnej wagi	6.10	6.11
Korona	17.50	17 60
20frankówka	10.29	10 30
Rosyjski imperyał	10.60	10.65
Talar związkowy	$1.90^1/_2$	$1.91^1/_2$
Srebro	127.25	127.50
Kurs korony w c. k. kasach	17 zł. $48^5/_{10}$ c.	